



Październik 1960 r. w Nowej Hucie - Violinka otwarta, się zaczyna. Najpierw Zgaduj Zgadula prowadzona przez Czesława Tarnogórskiego, potem „I ty to potrafisz”, takie coś ówczesne Must be the music albo Mam talent. No proszę!

A młodzież tam waliła drzwiami i oknami ... podobno (tak pisała prasa! - ale przecież prasa ... jednak zdjęcie jest! - może ustawka?:))

Głos Nowej Huty 1960, nr 40, s. 6 październik

Dla ścisłości historycznej - kierownikiem Zakładowego Domu Kultury był wówczas E. Rytko (październik 1960),

przewodniczącym Rady Klubu Ogniska Młodych ZMS

M. Tłuszcz



O Violince piszemy na str. 6, powyżej zdjęcie uczestników imprez w Violince. A oto program Ogniska Młodych: 17 bm. godz. 18. koncert rozrywkowy (Violinka), 18 bm. odczyt pt. Sytuacja młodzieżowa w świetle obrad ON (sala nr 8), 21 bm. wieczór gaćek nowotarskich.

Było jeszcze (i jest nadal – jeszcze nie zburzyli)
Kasyno, ale to już dla nieco starszych.

Głos Nowej Huty 1960, nr 42, s. 1

„Wiktoria i jej huzar” na nowohuckiej scenie

A więc już po raz drugi nowohucianie mieli możliwość obejrzeć na scenie w Hali Sportowo-Widowskiej gościnne występy Miejskiego Teatru Muzycznego. Po „Zemście Nietoperza” przyszła kolej na „Wiktorię”. Chcielibyśmy w związku z tym wyrazić słowa pełnego uznania dla inicjatywy Zakładowego Domu Kultury i Teatru Muzycznego. Myśl organizowania przedstawień operetkowych – spotkała się z uznaniem całego nowohuckiego społeczeństwa, o czym najlepiej świadczy wypełniona sala. Cieszymy się, że Dyrekcja Teatru zamierza kontynuować swoje wyjazdy z ulicy Lubicz do byłej Hali Garaży w Kombinacie.

Wyjdzie to z pewnością na dobre i jednej i drugiej stronie. Martwi nas tylko, że z przyczyn technicznych nie wszystkie przedstawienia krakowskiej Operetki będziemy mogli oglądać na miejscu – w Nowej Hucie.

Czy nie słuszne byłoby przyjscie z pomocą Teatrowi w organizacji przedstawień, żeby mógł on zaprezentować nowohuckiej publiczności jak największą liczbę repertuarowych? Sądymy, że warto i trzeba udzielić takiej pomocy.

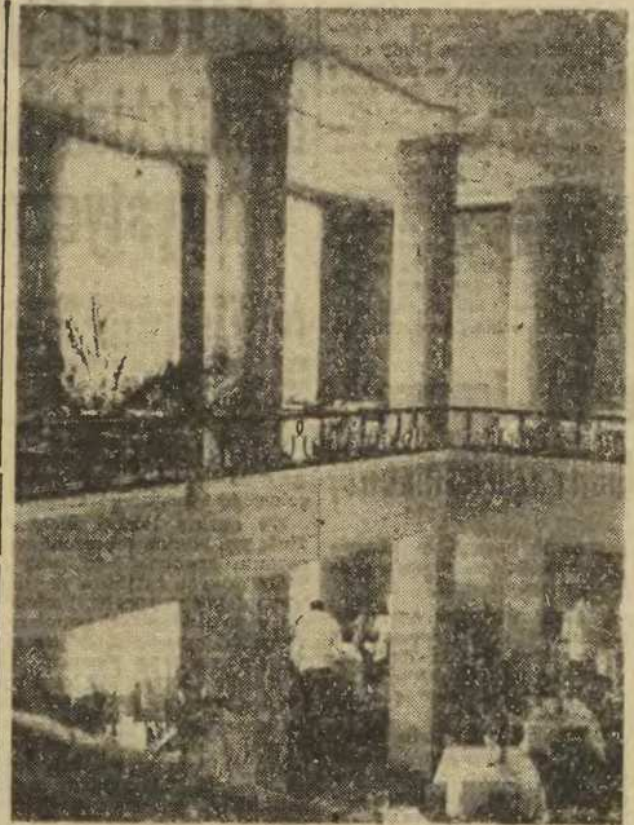


Głos Nowej Huty 1960, nr 44, s. 3 październik

A w Arkadii wieczorki przy mikrofonie
czyli „Spotykamy się w Arkadii”.

Dzisiaj gdzie się w Nowej Hucie
spotkać? W celach kulturalnych,
naturalnie?

Głos Nowej Huty 1960, nr 44, s. 7



Sala Kasyna w Hucie im. Lenina. Fot.: R. Wesołowski

W Hali Garaży królowała operetka!

„Arkadia” wznowiła zeszłoroczne wieczorki przy mikrofonie, nadając im inną, bardziej intymną nazwę „Spotykamy się w Arkadii”. W pierwszej tego typu imprezie udział wzięli: Stebnicka, Kwiatkowska, Larsen, Ruszkowski i Zazula a konferansjerkę poprowadził jak zawsze miły Janusz Budyński. Węgierskie i polskie piosenki śpiewała A. Larsen (na zdjęciu).

Program dość bogaty, może nawet – jak na lokal – za bogaty, zwłaszcza, że większość numerów znana jest nowohuckiej publiczności.

J. Z.

Foto J. FILCEK





Tymczasem
Czerwono-Czarni
nadal szaleją po
Polsce:

Przemysław Gwoździowski i Andrzej Jordan

Poprzednio napisałam w związku z uwagą prasową
(zresztą C-C tak opowiadali o sobie), że grali utwory w
stylu hilibillie i dalej:

Człowiek uczy się całe życie! Co to było hilibillie?

Jakiś styl nowy czy co?

No to wymodziłam, nie ma co! Aż pan Wacław ze Szczecina
zadzwoił, aby mi wytłumaczyć - dziękuję! No pięknie, trochę mi wstydl!

Czerwono-Czarni grali coś w rodzaju hillbilly - zwłaszcza Toni Keczer śpiewał utwory w tym
stylu.

To oczywiście rock and roll wywodzący się z country (Hillbilly - to określenie dla osób
mieszkających w wiejskich, górzystych rejonach Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza w
okolicach Appalachów (nierzadko było nieco obraźliwe). A country to przecież wiejska muzyka.
Najpierw było country, potem hillbilly, a potem łączenie hillbilly z rock and rollem:



Proszę posłuchać: (właściwie to ja sobie tylko powinnam posłuchać!), ale polecam – dla dobrego nastroju:

<http://www.youtube.com/watch?v=VNo0cGi1xZU>

I jeszcze z płyty **Rock-A-Billy Rock'n Roll & Hillbilly** - Elvisa Presley`a

<http://www.youtube.com/watch?v=-Lza3NVH6Iq>

MÓJ NOWOHUCKI KALENDARZ

ROK 1960

1. 7 stycznia „Świat na jazzowo” w Hali Garaży. Wystąpili: Rena Holm, Halina Kaspurowa, Wojciech Ruszkowski, Jan Adamski i orkiestra Janusza Szewczyka.
2. 30 i 31 stycznia - Podwieczorek przy mikrofonie w Arkadii Udział brali - Halina Kaspurowa, Danuta Smykla (Danuta Rinn), Stenia Sarmak, Marta Stebnicka, Leszek Maruta, Cybulski i Wiktor Sadecki.
3. **Polskie Radio Kraków 4 lutego 1960 r. godzina 18.10 gra kwintet swingowy z Nowej Huty.**
4. 7 lutego - 7 lutego w Hali Garaży „Wesoły Lajkonik” z udziałem M. Chmurkowskiej, M. Pączyńskiej, Stanisława Gronkowskiego, Władysława Kotarby, Ruszkowskiego. Godz. 15 - chociaż w Głosie napisali godzina 14
5. 13-14 lutego - drugi Podwieczorek przy mikrofonie w Arkadii
6. 19 lutego w Hali Garaży - występ brazylijskiego zespołu „Brasiana”.
7. 27 lutego - sala ZPiT, os. Górali, „Bal z fiołem”
8. 28 lutego - występ STS-u w Hali Garaży (**mam nadzieję Mistrzu, że ta sportowo-widowiskowa to Hala Garaży a nie to coś w budynku „S”?**) - ani chybi pani Maria Kwiecień!
9. 28-29 lutego - trzeci Podwieczorek przy mikrofonie z udziałem m.in. Ireny Kwiatkowskiej i Hanny Skarżanki.
10. Oczywiście, 8 marca był bardzo huczny w Nowej Hucie - zabawy, przyjęcia,
11. 12 i 13 marca - sala ZDK godz. 19 Studencki Teatr Satyryków „Rudy kot” z rewiowym repertuarem pt. „Szafa gra”, No to poprawiam - to była sala kina Sfinks.
12. **Audycje muzyczne z płyt w MPiK-u - prowadzi Jerzy Kaszycki.**
13. **17 - 19 czerwca - Dni Młodości w Nowej Hucie - już piąte.**

14. 19 czerwca, godz. 19, hala widowiskowa HiL - impreza „Ludwiku, do rondla”. Konferansjerzy: Wacław Przybylski i Andrzej Rokita, wystąpią soliści i orkiestra Orkiestra Polskiego Radia z Warszawy pod dyrekcją Jana Krenza oraz soliści: Maria Koterbska i Zbigniew Kurtycz, Bogdan Brzeziński - satyra, W. Bieżan - akordeon i W. Kolankowski - akompaniament.
15. No to drukowanymi literami: 22 CZERWCA 1960 PRZY GDAŃSKIM JAZZ CLUBIE POWSTAŁ ZESPÓŁ CZERWONO-CZARNI, A PIERWSZY JEGO SKŁAD TO: PRZEMYSŁAW GWOŹDZIOWSKI (SAKSOFON), WIESŁAW BERNOLAK (GITARA), ZBIGNIEW WILK (FORTEPIAN), WIESŁAW DAMIĘCKI (KONTRABAS), RYSZARD ŻUK (PERKUSJA). SOLIŚCI: MAREK TARNOWSKI, ANDRZEJ JORDAN, JANUSZ GODLEWSKI. NO!!!
16. To była sobota 23 lipca - pierwszy koncert Czerwono-Czarnych z solistami Michałem Burano, Markiem Tarnowskim, Andrzejem Jordanem i Januszem Godlewskim (sala teatralna Klubu Studentów Wybrzeża w Gdańsku (Wały Jagiellońskie 1)
17. 3, 4 lub 5 września - otwarcie legendarnego klubu „Violinka” w Ognisku Młodych ZMS na os. Młodości 1 (wówczas os. A-25, potem os. Młodych).
18. Październik - Zgaduj Zgadule oraz „I ty to potrafisz” Czesława Tarnogórskiego w Violince.
19. „Spotkamy się w Arkadii” - wieczorki muzyczne (Marta Stebnicka, Kwiatkowska, Larsen, Rutkowski, Zazula, Janusz Budzyński)
20. Październik, Hala Garaży - Miejski Teatr Muzyczny „Wiktoria i jej huzar”.

CDN

Pozdrawiam, Krystyna Downar